

Już po raz szósty Wrocław stał się przestrzenią debaty poświęconej wodzie i jej wpływowi na jakość życia w polskich miastach. W tym roku zagadnienie to okazało się aktualne bardziej niż kiedykolwiek. Powódź, która we wrześniu dotknęła południowo-zachodnią Polskę, nie tylko zniszczyła dobytek wielu ludzi, ale skłoniła też do dyskusji na temat gospodarki wodnej w naszym kraju.

W wydarzeniu wzięło udział wielu wybitnych specjalistów. Podczas sesji inauguracyjnej mogliśmy usłyszeć m.in. Michała Młyńczaka, Wiceprezydenta Wrocławia, który podkreślił, że: – „*Miasto Wrocław posiadało i posiada nierozzerwalny związek z wodą, a w miarę rozwoju przestrzennego Wrocławia znaczenia nabierały – poza Odrą i Oławą – także inne ciekі wodne – takie jak Ślęza, Bystrzyca, Widawa, czy również mniejsze...*”. Dodał także, że: – „*Rzeki we Wrocławiu są naszym naturalnym dziedzictwem otwierającym wiele możliwości rozwoju i aktywizacji stref nadrzecznych*”. Wybór miejsca, w którym już po raz szósty odbywa się Kongres Miasto – Woda – Jakość życia, nie jest więc przypadkowy! Ciekawostek na temat wody dostarczył uczestnikom Arkadiusz Wójs, Rektor Politechniki Wrocławskiej, zaznaczając, że woda daje duże możliwości, jednak niesie ze sobą także konkretne zagrożenia. To właśnie z nimi musimy się liczyć, planując proces zmian w zarządzaniu gospodarką wodną.

W ramach wystąpienia „Zarządzanie zasobami wodnymi w Polsce: wyzwania i rozwiązania na rzecz zrównoważonego rozwoju miast i bezpieczeństwa przeciwpowodziowego” Przemysław Koperski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, omówił m.in. to, jak powinniśmy gospodarować zasobami wodnymi w naszym kraju. Jego zdaniem: – „*Świat niestety na naszych oczach bardzo dynamicznie się zmienia i my musimy odpowiednio reagować – i na poziomie lokalnym, i na poziomie rządowym*”. Dodał także, że: – „*Musimy z tymi wyzwaniami wspólnie się zmierzyć i dążyć do tego, żeby zmieniający się świat pozwolił nam odpowiednio reagować*”.

Podczas Kongresu nie zabrakło wniosków i spostrzeżeń międzynarodowych ekspertów. Pietro Francesco de Lotto z Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego zazaczył, że jednym z głównych problemów związanych z wodą w Europie jest ograniczony zasób pitnej słodkiej wody powierzchniowej. Natomiast Yenny Vega Cardenas – President, International Observatory on Nature's Rights, podczas poruszającego wystąpienia „Czy Odra powinna mieć prawa? Nowy sposób na poprawę naszych relacji z rzekami”, zazaczyła, że to działalność człowieka zachwiała różnorodność życia w wodzie. Jej zdaniem: „Odra wzywa pomocy” i tylko szybkie działania naprawcze mogą pomóc w przywróceniu rzece odpowiedniej bioróżnorodności.

Kolejna wielka powódź – lekcje odrobione i nieodrobione

O tym, że historia lubi się powtarzać, wspomniał prof. dr hab. inż. Janusz Zaleski – Dyrektor Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w Dorzeczu Odry i Wisły oraz Wiceprzewodniczący Rady Programowej Kongresu. Według niego: – „*W naszym regionie mamy dużą powódź co 13–14 lat [...]*”, dlatego można powiedzieć, że mamy właśnie tyle czasu, żeby coś zrobić. Omówił on symboliczne „lekcje odrobione i nieodrobione”. Do tych pierwszych zaliczył m.in. powstanie zbiornika Racibórz Dolny, który zapewnił bezpieczeństwo miast w Dolinie Odry. Dodał on, że w dalszych etapach: – „*Musimy zająć się całą zlewnią Nysy Kłodzkiej*”, bo tylko szerokie spojrzenie i szereg działań naprawczych mogą przeciwdziałać kolejnym powodziom.

Bez wątpienia jedną z ciekawszych sesji podczas pierwszego dnia Kongresu Miasto – Woda – Jakość życia była sesja pt. „Opłaty za wodę od użytkowników – kompetencje centrum czy samorządu terytorialnego? Jak podchodzić do kosztów mitygacji ryzyk?” moderowana przez Janusza Zaleskiego.

Ciekawym wnioskiem podzielił się z uczestnikami Mateusz Balcerowicz, Zastępca Prezesa PGW Wody Polskie ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą. Zaznaczył on, że – „*Susza w Polsce nadal występuje z powodzią w tym samym czasie [...]*”, podkreślając, że to także jeden z problemów, z jakimi przyszło zmagać się wszystkim tym, którzy zajmują się gospodarką wodną zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym. Wiele wniosków wyniknęło z dyskusji o tym, kto powinien odpowiadać za taryfy związane z opłatami za wodę. Paweł Chudziński, Prezes Zarządu Aquanet Poznań, zaznaczył, że: – „*Przynajmniej w Europie nie ma stabilnego, dobrego przykładu regulacyjnego*”, dlatego najlepszym rozwiązaniem może się okazać modyfikacja już istniejącego w naszym kraju. Za tym, aby opłaty za wodę należały do kompetencji centrum, opowiadała się Izabela Godyń z Politechniki Krakowskiej, której zdaniem: – „*Branża wodno-kanalizacyjna to jest naturalny monopol. Naturalny monopol nie może być kierowany przez jednostkę, która ma tutaj interesy*”. O kosztach ryzyka, jakie wyniknąć mogą z różnego rodzaju zmian taryf, wspomniał Tadeusz Rzepecki, Prezes Wodociągów Tarnowskich. Jego zdaniem powinniśmy powrócić do dialogu dotyczącego stabilizacji branży wodociągowo-kanalizacyjnej.

Jeszcze inną perspektywę związaną z zarządzaniem opłatami za wodę przedstawiła Joanna Kidzińska – Dyrektor Departamentu Gospodarki Wodno-Ściekowej PGW Wody Polskie. Zwróciła ona uwagę m.in. na małe gminy, zaznaczając, że: – „*Najwięcej problemów jest we wnioskach taryfowych w małych gminach...*”. Głos samorządu reprezentował m.in. Mariusz Śpiewok, były Wiceprezydent Gliwic, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rybnik ds. Inwestycji i Dróg, który określił stanowisko samorządu w tym temacie. – „*My samorządowcy jesteśmy w pełni za tym, żeby kompetencja do zatwierdzania taryf wróciła w pełni do rad gmin, ale należy wyciągnąć wnioski z tego okresu, który był*” – powiedział, wspominając jednocześnie, że – jego zdaniem – samorządność jest najlepszą reformą, jaka udała się nam po 1989 roku. Rolę samorządów docenił także Piotr Ziętara, Prezes Zarządu Wodociągów Miasta Krakowa, zwracając uwagę na rolę otoczenia i zmian w gospodarce. – „*Trzeba mieć z tyłu głowy, że otoczenie gospodarcze nam się bardzo skomplikowało*” – podsumował.

Water City INDEX

Drugiego dnia wydarzenia, oprócz inspirujących dyskusji, odbyło się wręczenie nagród oraz statuetek Water City INDEX 2024, czyli rankingu polskich miast, w którym oceniana jest efektywność gospodarowania zasobami wody. To już szósta odsłona popularnego rankingu miast, którego autorami są eksperci firmy Arcadis, pracownicy naukowcy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Fundacji Gospodarki i Administracji Publicznej.

Water City INDEX jest pierwszą – i jak dotąd jedyną – publikacją dostępną na polskim rynku, która tak szeroko definiuje mocne i słabe strony oraz potrzeby i wyzwania w zakresie zarządzania „niebieską infrastrukturą” w miastach. Indeks powstał z myślą o władzach miast, przedstawicielach społeczności lokalnej, przedsiębiorcach, organizacjach pozarządowych, instytucjach publicznych oraz wszystkich innych podmiotach zaangażowanych w sprawy ochrony zasobów wody, ale również mieszkańcach. Liczby tworzące ranking doskonale obrazują, w jaki sposób miasta żyją z wodą na co dzień. Z roku na rok autorzy WCI wyciągają coraz ciekawsze wnioski oraz szczegółowo opisują, jak zmieniają się nasze relacje woda – miasto. Co więcej, wyniki prezentowane w indeksie stanowią cenne źródło informacji dla lokalnych władz na różnych etapach kształtowania i realizacji lokalnej polityki wodnej.

Wyniki tegorocznego raportu prezentują się następująco:

- Kategoria metropolie: Metropolie: 1. Wrocław 2. Łódź 3. Bydgoszcz

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: czwartek, 31, październik 2024 13:01

Joanna Gryboś-Chechelska

Odsłony: 268

- Kategoria miasta średnie: 1. Mrągowo 2. Augustów 3. Żywiec
- Kategoria miasta na prawach powiatu: 1. Słupsk 2. Gdynia 3. Gorzów Wielkopolski
- Specjalne wyróżnienie dla miasta Lublin, który zwyciężył w kategorii dotyczącej śladu wodnego.

Ranking można pobrać ze strony: <https://hub.oees.pl/water-city-index/>

O wydarzeniu

Kongres Miasto – Woda – Jakość życia odbył się 15 i 16 października w Centrum Kongresowym Politechniki Wrocławskiej. Wydarzenie organizował ruch Open Eyes Economy oraz Miasto Wrocław we współpracy z Fundacją Gospodarki i Administracji Publicznej, Politechniką Wrocławską, Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji we Wrocławiu oraz Convention Bureau Wrocław.